

See discussions, stats, and author profiles for this publication at: <https://www.researchgate.net/publication/328262407>

Przyszłość ewangelizacji i katechezy wobec przemian kulturowych

Chapter · October 2018

CITATIONS

2

READS

311

1 author:



Pawel Makosa

John Paul II Catholic University of Lublin

82 PUBLICATIONS 70 CITATIONS

[SEE PROFILE](#)

Some of the authors of this publication are also working on these related projects:



Katecheza młodzieży [View project](#)



Medieval Eschatology in Last Judgement Frescoes [View project](#)

Ks. dr hab. Paweł Mąkosa, prof. KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski

Jana Pawła II

Lublin

PRZYSZŁOŚĆ EWANGELIZACJI I KATECHEZY WOBEC PRZEMIAN KULTUROWYCH

Oczywistością jest stwierdzenie, że współczesna rzeczywistość podlega dynamicznym przemianom w niemal wszystkich wymiarach. Z tego względu za kilkadziesiąt lat zapewne będziemy żyli w zupełnie innym świecie. Przemiany te dotyczą także mentalności, światopoglądu i religijności ludzi, zwłaszcza w społeczeństwach Zachodu, do których coraz częściej zaliczana jest również Polska. Bez wątpienia przemiany kulturowe są poważnym wyzwaniem dla działalności Kościoła, w tym dla szeroko pojętej formacji chrześcijańskiej.

Z tego względu problem niniejszego artykułu można wyrazić pytaniem: *Jaka powinna być ewangelizacja i katecheza w dającej się przewidzieć przyszłości?* Nie chodzi jednak o szczegółowe kwestie np. metodyczne, ale raczej o pewną wizję głównych założeń. Zanim jednak podjęta zostanie próba bezpośredniej odpowiedzi na to pytanie należy przedstawić wizję przemian kulturowych, które będą warunkować tę formację.

1. Jaka będzie kultura głównego nurtu w dającej się przewidzieć przyszłości?

Wydaje się, że w przyszłości pogłębią się i nabiorą tempa procesy, które już dzisiaj są widoczne, zwłaszcza w Europie Zachodniej i Ameryce Północnej. Zapewne kulturę przyszłości opisywać będą takie pojęcia jak: racjonalizm i materializm, pluralizm i bezgraniczna tolerancja, a to wszystko w kontekście globalizacji związanej z rozwojem techniki i narzędzi komunikacyjnych. Procesy te, promowane przez media, prowadzi będą do indywidualizmu na niespotykaną dotąd skalę.

Wszystko wskazuje na to, że kulturę przyszłości ukształtuje racjonalizm światopoglądowy, polegający przede wszystkim na uznaniu dominującej roli nauki i rozumu w wyjaśnianiu powstania i funkcjonowania świata oraz ludzkiego życia. Z tak rozumianym racjonalizmem będzie szło w parze odrzucenie wiary religijnej i w ogóle innego, niż racjonalne poznania. Z ludzkiego życia stopniowo eliminowana będzie religijna interpretacja rzeczywistości i następować będzie ewolucyjne przyjęcie naukowo-technicznej i skrajnie racjonalistycznej wizji człowieka i świata¹. Mówiąc inaczej, wielu ludziom sama nauka wystarczy do uzyskania odpowiedzi na wszelkie egzystencjalne pytania i kształtowania wewnętrznej harmonii ducha.

Kolejną cechą kultury przyszłości będzie materializm. Bez wątpienia społeczeństwa Zachodu już dzisiaj charakteryzuje konsumpcjonizm. Wszystko wskazuje na to, że będzie on zataczał coraz szersze kręgi, a dobra materialne staną się dla większości ludzi wartościami nadrzędnymi. Rozwój techniki i środków transportu oraz stopniowe bogacenie się społeczeństw będzie stanowić silny impuls do konsumpcjonizmu. Ciągłe będzie można marzyć o nowszym samochodzie, jachcie, willi czy coraz bardziej egzotycznej wycieczce. Zjawiskiem, które będzie charakteryzować kulturę globalną, będzie tzw. konsumeryzm, czyli metakonsumpcja polegająca na gromadzeniu dóbr materialnych i korzystaniu z usług w wymiarze nieuzasadnionym realnymi potrzebami człowieka². Ludzie usilnie dążyć będą do zaspokajania sztucznych potrzeb, wyimaginowanych, kreowanych lub podsycanych przez mass media. Nie będzie wystarczać – jak pisze B.J. Gocłowska – „posiadanie, tego co najmodniejsze, najbardziej trendy, cool czy fresh”, trzeba będzie być krok przed wszyst-

Artykuł powstał w ramach projektu badawczego pt. Edukacja religijna polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii. Stan aktualny i perspektywy rozwoju. Projekt finansowany przez Narodowe Centrum Nauki. Numer rejestracyjny projektu: 2016/21/B/HS1/00834.

¹ Por. J. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Lublin 2006, s. 25.

² Por. M. Małczyńska-Biały, *Konsumeryzm w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „Polityka i Społeczeństwo” 10(2012), s. 100-108.

kimi³. Wraz z hołdowaniem materializmowi zainteresowanie sprawami religii będzie coraz mniejsze, spychane na zupełny margines. Oczywiście będą istnieli także ludzie, dla których religia będzie sprawą bardzo ważną, wręcz najważniejszą w życiu. Jednakże będą oni należeli do zdecydowanej mniejszości.

Kultura przeszłości, to także kultura ogromnego pluralizmu w każdej dziedzinie życia: gospodarczej, politycznej, seksualnej, światopoglądowej, religijnej itp. Co prawda już postmodernizm zakładał, że im większa różnorodność tym lepiej, ale nieustanna promocja tej różnorodności przez edukację czy media doprowadzi do hiperpluralizmu. Ten z kolei stanie się przyczyną społecznej koegzystencji różnorodnych, często sprzecznych ze sobą rzeczywistości⁴.

Sprzyjać będzie temu egalitaryzm aksjologiczny, gdyż w pluralistycznym społeczeństwie nie ma miejsca na żadną hierarchię wartości, wszystko będzie dozwolone⁵. W konsekwencji kultura przyszłości to kultura totalnej akceptacji dla wszystkich możliwych opcji w każdej dziedzinie życia. Każdy będzie mógł wybierać co chce, według własnego uznania i bez konieczności uzasadniania swego wyboru, ani pozostawiania wiernym raz wybranym wartościom. Nastąpi równouprawnienie wszelkich, nawet najbardziej dziwnych i skrajnych poglądów, czy zachowań. Analogicznie, nie będzie można krytykować żadnych wyborów czy postaw. Nikt nie będzie miał prawa oceniać, czy dany pogląd lub działanie jest lepsze bądź gorsze od innych⁶. Jeśli ktoś to zrobi będzie posądzany o tzw. mowę nienawiści a nawet pociągany do odpowiedzialności karnej.

Bardzo wyraźną cechą kultury jutra będzie też indywidualizm, który z jednej strony będzie owocem opisanych wyżej procesów, a z drugiej strony ich katalizatorem. Indywidualizm ten będzie się przejawiał

³ B.J. Gocłowska, *Wpływ globalizacji na kształtowanie się tożsamości młodego pokolenia Polaków*, w: *Nowoczesność, ponowoczesność: społeczeństwo obywatelskie w Europie środkowej i wschodniej*, br. red., t. 1, Lublin 2007, s. 339.

⁴ Zob. A. Adamski, *Pluralizm wartości jako wyzwanie dla wychowania*, w: *Chrześcijańska kultura, myśl i edukacja*, red. B. Bogołębska, M. Worosowicz M., Łódź 2016, s. 139-151.

⁵ Por. J. Mizińska, *Ponowoczesność a prawo do metafory w refleksji nad kulturą*, „Ethos” 9(1996) nr 1-2, s. 184-189.

⁶ Por. Z. Sareło, *Postmodernizm w pigułce*, Poznań 1998, s. 10.

w bardzo wielu wymiarach, począwszy od wyglądu, przez dużą świadomość autonomii sprawczej po skrajne opinie i zachowania. Mówiąc prościej, każdy będzie skoncentrowany na sobie i niezwykle wrażliwy na swoim punkcie, będzie uważał, że zawsze ma rację i domagał się poszanowania dla jego, nawet bardzo radykalnych, opinii i postaw. W konsekwencji można spodziewać się hiperpluralizmu opinii i zachowań, a także erozji relacji międzyludzkich, izolacji i samotności.

2. Cechy religijności jutra

Religia, będąc jednym w wymiarów kultury, z jednej strony będzie próbowała oddziaływać na kulturę głównego nurtu a z drugiej strony będzie kształtowana przez tę kulturę. Bez wątpienia jednak, to religia i religijność będą ulegały przemianom pod wpływem otaczającej kultury. Główną cechą tej kultury, jak już wspomniano, będzie aksjologiczny egalitaryzm, który głosi, że wszystko ma tę samą wartość: każda religia, pogład, zachowanie. Twierdzenie, że tylko w Kościele katolickim jest pełnia środków zbawienia⁷ będzie miało zatem jedynie wydźwięk wewnętrzny, akceptowany przez katolików. Dla pozostałych chrześcijaństwo stanie się jedną z wielu opcji do wyboru. Wielu ludzi będzie żyło w przekonaniu, że wszystko jedno do jakiej religii się należy, lub nie należy się do żadnej. W konsekwencji panował będzie hiperpluralizm religijny, który polegał będzie na powstawaniu przeróżnych grup religijnych, sekt, praktykowania yogi i innych technik medytacyjnych, czy też deklarowaniu ateizmu⁸.

Kolejną cechą przyszłej religijności będzie pozainstytucjonalność. Już wiele dzisiejszych badań potwierdza, że następuje kryzys instytucji jako takiej, w tym instytucji Kościoła. Polega on na przekonaniu, że przeżywanie wiary religijnej nie wymaga przynależności do żadnej organizacji religijnej lub wspólnoty, a tym bardziej posłuszeństwa wobec hierarchii. Przekłada się to bezpośrednio na spadek frekwencji podczas liturgii, czy wspólnych spotkań. Wydaje się, że w przyszłości wielu ludzi zrezygnuje

⁷ Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła „Dominus Iesus”*, Watykan 2000, nr 17.

⁸ Zob. H. Słotwińska, *Pedagogika religii wobec pluralizmu religijnego*, „Roczniki Teologiczne” (61)2014 z. 11, s. 2-23.

z przynależności do Kościoła oraz przestanie systematycznie brać udział w nabożeństwach⁹. Większość będzie jednak praktykować tradycje religijne jak wieczerza wigilijna czy poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę. Generalnie można stwierdzić, że trudno będzie się odnaleźć religiom, które mają zwarty system wierzeń, wymagań moralnych, jasno określoną liturgię, a także religią jest chrześcijaństwo, zwłaszcza katolicyzm. Można spodziewać się coraz większego rozdźwięku pomiędzy nauczaniem Kościoła w życiu jego członków.

Bardzo wyraźną cechą religijności jutra będzie indywidualizm. W swojej istocie będzie on polegał na dążeniu do samorealizacji, bardziej niż do budowania relacji do Boga. Mówiąc inaczej, ludzie jeśli w ogóle będą szukać religii lub duchowości, to takiej, która przede wszystkim zaspokaja ich indywidualne potrzeby emocjonalne, czy intelektualne. Kwestia czy dana wspólnota odnosi się do Boga i jakiego Boga pozostanie drugorzędna. Indywidualizm religijny polegać będzie także na selektywnym podejściu do wierzeń i zasad moralnych. Każdy będzie konstruował własny system, a kryterium doboru będą stanowiły indywidualne potrzeby i opinie. Można więc mówić o procesie prywatyzacji wiary i wymagań moralnych.¹⁰ Między innymi z tego względu nastąpi także kryzys duszpasterstwa masowego.

Kolejną cechą charakterystyczną będzie synkretyzm. Wspomniane wyżej zjawiska prowadzić będą do tworzenia się tzw. tożsamości pogranicznej, czyli tożsamości wspólnej z innymi, niezależnie od własnej przynależności etnicznej, religijnej czy kulturowej. Będzie to przejawem mieszania się kultur, swoistego „życia w równoczesności”¹¹. W odniesieniu do religii kwestia ta polegać będzie na mieszaniu się różnych religii,

⁹ J. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, s. 43–44. Na temat wpływu postmodernizmu na przemiany religijności zob.: P. Makosa, *Przemiany religijności jako wyzwanie dla współczesnej edukacji religijnej*, „Katecheta” 52(2008) nr 2, s. 16–22.

¹⁰ Por. Th. Luckmann, *Transformations of Religion and Morality in Modern Europe*, „Social Compass” 50 (2003) nr 3, s. 275–285.

¹¹ E. Kubiak-Szymborska, *Edukacja wobec „bycia globalizowanym” i życia we współczesnej megalopolis*, w: *Etos pedagogów i edukacji wobec problemów globalizacji*, red. U. Ostrowska, A.M. de Tchorzewski, Bydgoszcz – Olsztyn 2002, s. 33.

filozofii czy stylów życia. Nakładająca się na to ignorancja religijna doprowadzi do tworzenia zlepku wierzeń pochodzących z różnych tradycji. Mówiąc przenieśliście każdy będzie miał „swojego Boga, swoje niebo, swoje zbawienie, swoje małe credo”¹².

Kwestie te barwnie i trafnie opisuje Peter Neuner, a czyni to w następujący sposób: „Na przypominającą miksturę religię czasów postmodernizmu składa się niewielka ilość miłości bliźniego i duża doza miłości do zwierząt, nieco wędrowki dusz, duża porcja psychologii i parapsychologii, z domieszką ezoteryki, a wszystko dopełnia idylla bożonarodzeniowa i spora doza krytyki Kościoła. Kwestia, czy wszystko to w ogóle pasuje do siebie, nie stanowi tu problemu”¹³.

Wiele z przedstawionych wyżej zjawisk jest wewnętrznie sprzeczna, ale celem tego artykułu nie jest ich ocena, ani krytyka. Chodzi przede wszystkim o ukazanie pewnych trendów, które wydają się nieuchronnie prowadzić do tego, co powiedział papież Benedykt XVI: „Społeczeństwo Zachodu, w każdym razie Europa, po prostu nie będzie chrześcijańskie”¹⁴.

3. Poszukiwanie adekwatnej odpowiedzi

Wobec zarysowanych wyżej przemian kulturowych Kościół katolicki musi zająć jakieś stanowisko. Jednym z nich może być zamknięcie się w małych wspólnotach i próba izolacji od świata. Wówczas Kościół zajmowałby się tylko tymi, którzy w pełni podzielają prawdy wiary, zasady moralne, systematycznie biorą udział w liturgii i praktykują modlitwę. Dla tych ludzi organizowano by duszpasterstwo i katechезę w sensie ścisłym, polegającą na przekazie całego depozytu wiary. Jednocześnie należałoby przyjąć, że taka opcja nie przewiduje działań skierowanych na zewnątrz, do ludzi, którzy są poza Kościołem. Dla niektórych taka wizja Kościoła mogłaby być nawet pociągająca, a na pewno gwarantu-

¹² J. Mariański, *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, s. 87.

¹³ P. Neuner, *Psychospołeczne i polityczne uwarunkowania chrześcijaństwa dziś*, w: *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, Z. Krzyszowski, I.S. Ledwoń, J. Mastej, Lublin 2001, s. 261.

¹⁴ Benedykt XVI, *Ostatnie rozmowy*, Przeprowadził Peter Seewald, Kraków 2016.

jąca święty spokój odpowiedzialnym za tę wspólnotę. Istnieją bowiem już dzisiaj dość silne nurty akcentujące (często nie wprost) zamknięcie się w kościelnym gettcie i wręcz wrogość wobec ludzi, którzy są poza Kościołem, niewierzących i poszukujących. Prawdą jest jednak także to, że dużo łatwiej jest prowadzić duszpasterstwo, niż ewangelizację.

Jak jednak pogodzić tę wizję z misyjnym nakazem Chrystusa? On powiedział przecież do swoich uczniów: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 19-20). Pierwszą i konieczną rzeczą jest zatem zamiana mentalności ludzi Kościoła w kierunku misyjności. Papież Franciszek w adhortacji “Ewangelii Gaudium” pisał, że każdy jest „wezwany do misyjnego nawrócenia” (EG 30), do „wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferia świata potrzebujące światła Ewangelii” (EG 20). Kościół jest więc z natury misyjny i dla wierzących w Chrystusa nie ma alternatywy – muszą ewangelizować, nawet wówczas, gdy ona dużo kosztuje.

Nie tyle chodzi tu jednak o misje *ad gentes* skierowane do krajów od zawsze pogańskich, ale przede wszystkim o nową ewangelizację i reewangelizację adresowaną do tych, którzy żyją w krajach zbudowanych na chrześcijaństwie i przez wiele wieków chrześcijańskich, ale z różnych względów chrześcijanami już nie będą, lub będą nimi tylko formalnie. Paradoksalnie chodzi więc o to, aby nie tylko „chrzczyć nawróconych, ale nawracać ochrzczonych”¹⁵. Tacy ludzie często nie chcą słuchać Ewangelii sądząc, że jej nie potrzebują, a chrześcijaństwo uważają za zbiór przestarzałych twierdzeń. Powstaje więc pytanie w jaki sposób otworzyć takich ludzi na Boga i wzbudzić w nich chęć słuchania Ewangelii.

Wydaje się, że tym co może skłonić współczesnych ludzi do zainteresowania chrześcijaństwem i katolicyzmem jest przede wszystkim świa-

¹⁵ A. Zimoń, *Nowa ewangelizacja w nauczaniu Jana Pawła II*, w: Komisja Duszpasterska Episkopatu Polski, *Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia. Program duszpasterski na rok 2000/2001*, Katowice 2000, s. 28.

dectwo codziennego życia. Już wiele lat temu papież Paweł VI pisał, że „człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami” (EN 41). W tym samym duchu Jan Paweł II stwierdzał, że „człowiek współczesny bardziej wierzy świadkom, aniżeli nauczycielom, bardziej doświadczeniu, aniżeli doktrynie, bardziej życiu i faktom, aniżeli teoriom” (RM 42). Jeśli zatem Kościół będzie pragnął wzbudzić w ludziach pragnienie Boga powinien być wspólnotą, w której widać nie tylko wiarę w Boga, ale również wzajemny szacunek i miłość. Jednocześnie katolicy powinni swoim życiem ukazywać wiarę radosną, która nadaje sens życiu i pozwala przetrwać najtrudniejsze doświadczenia. Katolickie rodziny powinny być trwałe, pełne miłości, a praca wykonywana uczciwie. Tylko wówczas chrześcijański styl życia będzie dla innych pociągający. W kulturze, w której będzie dominował egoizm, a relacje międzyludzkie będą się szybko kruszyć, wielu ludzi, obserwując chrześcijański styl życia powie: „my też tak chcemy żyć” (!) oraz zada sobie pytanie o przyczyny takiego stylu życia. Tak zresztą było na początku chrześcijaństwa, kiedy to poganie nawracali się widząc miłość między chrześcijanami „Patrzcie - mówili - jak oni się miłują”¹⁶. Największym zaś rodzajem świadectwa, zmuszającym do głębokiej refleksji było męczeństwo. Tertulian pisał wówczas: „Krew męczenników jest nasieniem chrześcijan”¹⁷.

Ze świadectwem chrześcijańskim wiąże się także budowanie dobrych relacji z ludźmi o innych przekonaniach. Ta kwestia wydaje się kluczowa, gdyż w przyjęciu Ewangelii bardzo pomaga zaufanie do osoby, która ją głosi. Przeciwnie, nikt nie przyjmie niczego, choćby prawdziwej, dobrej i pięknej rzeczy od kogoś, z kim pozostaje w konflikcie. W kulturze jutra budowanie dobrych relacji będzie jednak trudniejsze niż obecnie, ze względu na wspomniany wyżej indywidualizm i podatności na zranienia. Ewangelizowanie będzie więc wymagało niezwyklej życzliwości i cierpliwości. Także *Katechizm Kościoła Katolickiego* za encykliką *Redemptoris missio* (RM 55) podkreśla, że „działalność misyjna wymaga

¹⁶ Tertulian, *Apologetyk*, XXXIX, 7, tłum. J. Sajdak, Poznań 1947.

¹⁷ Tenże, L, 13.

pełnego szacunku dialogu z tymi, którzy jeszcze nie przyjmują Ewangelii” (KKK 856). Dobitniej kwestię tę przedstawia papież w encyklice *Lumen Fidei*: „Wiara przekazywana jest, można powiedzieć, od osoby do osoby, podobnie jak płomień zapala się od innego płomienia (LF 37)”.

W kulturze, którą będzie można określać jako postchrześcijańską, będzie jednak trudniej ewangelizować niż w krajach od zawsze pogańskich. Chrześcijaństwo będzie bowiem postrzegane nie „jako coś nowego, atrakcyjnego i niosącego świeży powiew ducha”, ale jako „rzecz dobrze znana, przebrzmiała historycznie, przestarzała i niegodna wiary”¹⁸. Z tego względu nauczanie religii będzie musiało być czymś zupełnie innym niż katecheza. Powinno być przede wszystkim preewangelizacją.

Przyjmuje się, że preewangelizacja ma zasadniczo dwa wymiary. Z jednej strony zmierza do uwrażliwienia człowieka na wartości duchowe, z drugiej zaś do przewyciężenia niechęci do religii, w szczególności zaś do chrześcijaństwa i Kościoła katolickiego. Jej efektem ma być gotowość na ewangelizację, czyli słuchanie Dobrej Nowiny o zbawieniu w Jezusie Chrystusie głoszonej w Kościele katolickim. W ramach preewangelizacji trzeba będzie szukać prawdy o świecie i człowieku oraz podejmować interpretację ludzkich doświadczeń, aby ukazać, że przyjęcie istnienia Boga jest konieczne do wyjaśnienia zaistnienia świata oraz sensowności istnienia. Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* Soboru Watykańskiego II podkreśla, iż to właśnie od religii ludzie oczekują „odpowiedzi na głębokie tajemnice ludzkiej egzystencji. Podobnie jak dawniej, tak i dziś poruszają one do głębi ludzkie serca: Kim jest człowiek? Jaki jest sens i cel naszego życia? Co jest dobrem, a co grzechem? Skąd się bierze cierpienie i jaki jest jego cel? Jaka jest droga do uzyskania prawdziwego szczęścia? Czym jest śmierć, sąd i odpłata po śmierci? Czym wreszcie owa ostateczna i niewypowiedziana Tajemnica, która ogarnia nasze istnienie, od której wzięliśmy początek i do której zmierzamy” (NA 1).

¹⁸ S. Dyk, *Duch – Słowo – Kościół. Biblijny model ewangelizacji*, Lublin 2007, s. 169; Por. tenże, *Preewangelizacja „otwarcie drzwi” dla Ewangelii*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2 (2003) nr 2, s. 103.

W preewangelizacji dużą rolę może odegrać szeroko pojęte piękno, wszystko co jest w stanie poruszyć człowieka, a zwłaszcza muzyka i sztuka¹⁹. Z drugiej strony konieczne będzie dowodzenie wiarygodności chrześcijaństwa i Kościoła katolickiego²⁰. Ludzie będą musieli być pewni, że „droga, która, proponuje chrześcijaństwo i Kościół katolicki nie jest jakąś iluzją, jedną z wielu teorii wymyślonych przez ludzi, lecz obiektywną prawdą, której można całkowicie zaufać”²¹.

Dopiero wówczas, gdy ludzie otworzą się na poszukiwanie Boga, gdy zaczną stawiać pytania dotyczące sedna egzystencji można przejść do kolejnego etapu formacji chrześcijańskiej, czyli ewangelizacji w sensie ścisłym, polegającej na głoszeniu kerygmatu i wzywaniu do nawrócenia²². Jeśli ten etap spełni pokładane w nim nadzieje możliwa będzie katecheza, która jest „wychowaniem w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, a obejmuje przede wszystkim nauczanie doktryny chrześcijańskiej, przekazywane na ogół w sposób systematyczny i całościowy, dla wprowadzenia wierzących w pełnię życia chrześcijańskiego” (CT 18).

Wydaje się jednak, że w przyszłości katecheza w sensie ścisłym, rozumiana jako przekaz całego depozytu wiary oraz mistagogia, jako wprowadzenie i pogłębienie życia sakramentalnego, będzie możliwa tylko w parafii i będzie obejmować niewielki odsetek populacji. Wyjątkiem będzie tutaj zapewne katecheza do Pierwszej Komunii Świętej, w której ze względów kulturowych będzie uczestniczyć większy odsetek dzieci. Katechezę w parafii trzeba będzie prowadzić przede wszystkim w kontekście egzystencjalnym, ukazując życiowe implikacje prawd wiary i zasad moralnych.

¹⁹ Zob. M. Winiarska, *Laicyzacja a formy ewangelizacji*, w: *Sekularyzacja a ewangelizacja*, red. Ł. Kamykowski, Kraków 2006, s. 158.

²⁰ Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej „Dei Filius”*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 4, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004, s. 889–911.

²¹ P. Mąkosza, *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009, s. 436.

²² Zob. P. Spyra, *Kerygmat Jezusa – Dobra Nowina o człowieku i dla człowieka*, „Rocznik Teologii Katolickiej”, 13(2014) nr 1 s. 221-240.

Bibliografia:

- Adamski A., *Pluralizm wartości jako wyzwanie dla wychowania*, w: *Chrześcijańska kultura, myśl i edukacja*, red. B. Bogołębska, M. Worosowicz, Łódź 2016, s. 139-151.
- Dyk S., *Duch – Słowo – Kościół. Biblijny model ewangelizacji*, Lublin 2007.
- Gocłowska B.J., *Wpływ globalizacji na kształtowanie się tożsamości młodego pokolenia Polaków*, w: *Nowoczesność, ponowoczesność: społeczeństwo obywatelskie w Europie środkowej i wschodniej*, br. red., t. 1, Lublin 2007.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła „Dominus Iesus”*, Watykan 2000.
- Luckmann Th., *Transformations of Religion and Morality in Modern Europe*, „Social Compass” 50(2003) nr 3, s. 275–285.
- Małczyńska-Biały M., *Konsumeryzm w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „Polityka i Społeczeństwo” 10(2012), s. 100-108.
- Mariański J., *Sekularyzacja i desekularyzacja w nowoczesnym świecie*, Lublin 2006.
- Makośa P., *Katecheza młodzieży gimnazjalnej w Polsce. Stan aktualny i perspektywy rozwoju*, Lublin 2009, s. 436.
- Makośa P., *Przemiany religijności jako wyzwanie dla współczesnej edukacji religijnej*, „Katecheta” 52(2008) nr 2, s. 16-22.
- Mizińska J., *Ponowoczesność a prawo do metafory w refleksji nad kulturą*, „Ethos” 9(1996) nr 1-2, s. 184-189.
- Neuner P., *Psychospołeczne i polityczne uwarunkowania chrześcijaństwa dziś*, w: *Chrześcijaństwo jutra. Materiały II Międzynarodowego Kongresu Teologii Fundamentalnej*, red. M. Rusecki, K. Kaucha, Z. Krzyszowski, I.S. Ledwoń, J. Mastej, Lublin 2001.
- Sareło Z., *Postmodernizm w pigułce*, Poznań 1998.
- Słotwińska H., *Pedagogika religii wobec pluralizmu religijnego*, „Roczniki Teologiczne” 61(2014) z. 11, s. 2-23.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej „Dei Filius”*, w: *Dokumenty soborów powszechnych*, t. 4, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2004, s. 889-911.

Spyra P., *Kerygmat Jezusa – Dobra Nowina o człowieku i dla człowieka*, „Rocznik Teologii Katolickiej”, 13(2014) nr 1 s. 221-240.

Winiarska M., *Laicyzacja a formy ewangelizacji*, w: *Sekularyzacja a ewangelizacja*, red. Ł. Kamykowski, Kraków 2006, s. 158.

Streszczenie:

Przemiany kulturowe dokonujące się aktualnie na świecie prowadzą do kształtowania się mentalności racjonalistycznej i materialistycznej oraz głębokiego indywidualizmu. Można przypuszczać, że w dającej się przewidzieć przyszłości znaczącym zmianom podlegać będzie samo podejście do religii jako takiej, jak również religijność osób należących do wspólnot religijnych. Kościół katolicki, zobligowany misyjnym nakazem Chrystusa, musi podjąć próby poszukiwania odpowiedzi na przemiany kulturowe. W niniejszym artykule przeprowadzana została analiza przemian kultury głównego nurtu, a następnie spodziewanych przemian religijności. Podjęto także próbę wypracowania odpowiedzi na te przemiany. Wśród propozycji dających największe szanse na ewangelizację przyszłych pokoleń wskazano na świadectwo chrześcijańskiego stylu życia, budowanie dobrych relacji, dialog o przyczynach istnienia i funkcjonowania świata, a także o znaczących doświadczeniach.

Słowa kluczowe: kultura, religia, religijność, katecheza.

Ks. dr hab. Paweł Mąkosa, prof. KUL – Katedra Teologii Pastoralnej, Wydział Teologii KUL; adres do korespondencji: ul. Radziszewskiego 7, 20-950 Lublin, e-mail: makosa@kul.pl.

Wychowanie i katecheza

w służbie Polakom w kraju i na emigracji

Redakcja
Ks. Paweł Mąkosa

Lublin 2018

Publikacja powstała w ramach projektu badawczego pt. „Edukacja religijna polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii. Stan aktualny i perspektywy rozwoju”. Projekt finansowany przez Narodowe Centrum Nauki.

Numer rejestracyjny projektu: 2016/21/B/HS1/00834.

Recenzja naukowa:

ks. prof. dr hab. Marian Zając, KUL

prof. dr hab. Anna Zellma, UWM

Redakcja naukowa:

ks. dr hab. Paweł Mąkosa, prof. KUL

Redakcja techniczna:

Olga Cieniuch

Skład i łamanie tekstu:

ks. Łukasz Simiński

Projekt okładki:

Pronoia

Zdjęcie na okładce:

Pixabay.com

Copyright:

ks. Paweł Mąkosa

Wydawnictwo Pronoia, Lublin: pronoia@op.pl

Lublin 2018

ISBN 978-83-951767-0-8

SPIS TREŚCI

| | |
|---|-----|
| Wykaz skrótów..... | 5 |
| Wstęp | 6 |
| Ks. dr hab. Paweł Mąkosa, prof. KUL <i>Przyszłość ewangelizacji i katechezy wobec przemian kulturowych.....</i> | 8 |
| Ks. mgr lic. Łukasz Simiński <i>Wychowawczy wymiar nauczania religii w opinii katechetów</i> | 20 |
| Mgr lic. Orysyja Uska <i>Wpływ doświadczenia pierwszych trzech lat życia na formowanie się religijności osoby ludzkiej</i> | 44 |
| Ks. mgr Jakub Kuchta <i>Rozwój osób z niepełnosprawnością intelektualną we wspólnocie Wiary i Światła w kontekście adhortacji papieża Franciszka Gaudete et exultate</i> | 56 |
| Ks. mgr lic. Damian Broda <i>Rola doświadczenia w preewangelizacji</i> | 70 |
| Dr Patrycja Zielińska <i>Sytuacja społeczno-ekonomiczna polskich emigrantów.....</i> | 82 |
| Oskar Pryba <i>O potrzebie formacji liturgicznej w Polsce i na emigracji.....</i> | 96 |
| Ks. dr Arkadiusz Drzycimski <i>Odnowa wychowania eucharystycznego w ujęciu ks. Romualda Raka (1920-2003). Ujęcie historyczno-pastoralne</i> | 106 |
| Mgr lic. Olga Cieniuch <i>Znaczenie i rola podmiotów realizujących katechezę.....</i> | 132 |
| Dr Anna Karasińska-Świder <i>„O powinnościach nauczyciela i jego kształceniu” – Doświadczenie nauczycieli w służbie społeczeństwu i narodowi według Anieli Szycównej (1869-1921).....</i> | 142 |

Ks. mgr Paweł Knap*Wychowanie do mediów*..... 156**Mgr Kamila Kamińska***Szkoła polonijna a budowanie tożsamości człowieka
w warunkach emigracji*..... 170**Mgr lic. Grzegorz Kamil Szczecina***Patriotyczne wychowanie męczennika komunizmu
bł. ks. Jerzego Popiełuszki* 186**Mgr Aleksandra Turek***The world of Narnia created by C.S. Lewis and the Bible
– literature in the service of catechesis, part 1
I. Creation of Narnia in The Magician's Nephew and Creation
in the Bible – similarities and differences* 199